

# PAPIEZ WZYWA DO POKOJU W POLSCE

■ Według naszych informacji to list od papieża Franciszka sprawił, że Jarosław Kaczyński złagodził ton. Papież prosi w nim, aby do czasu jego przyjazdu do Polski na Światowe Dni Młodzieży pod koniec lipca politycy zakończyli właśnie

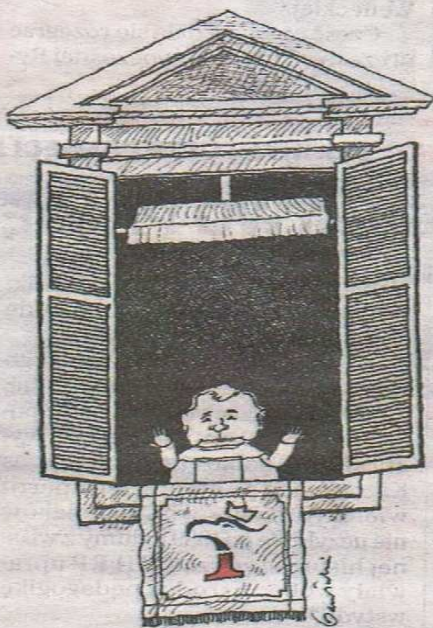
BARTOSZ T. WIELIŃSKI

Papieskie przesłanie nie było adresowane bezpośrednio do prezesa PiS, a watykańska dyplomacja nie zabiegała o spotkanie z nim. Z informacji „Wyborczej” wynika, że na początku zeszłego tygodnia nuncjusz apostolski abp Celestino Migliore przedstawił dwustronny list premier Beacie Szydło.

Papież pisze, że cieszy się bardzo na przyjazd do Polski, a zwłaszcza do związanego ze św. Janem Pawłem II Krakowa. Zauważa jednak, że jest ważne, by jeszcze przed jego pielgrzymką powstała odpowiednia atmosfera, a politycy zakończyli konflikty. „Proszę o dołożenie wszelkich starań, by uczestnicy Światowych Dni Młodzieży mogli przeżywać te wydarzenia w kraju, w którym panuje społeczny pokój, a nie tli się dzielący polityczny spór” - pisze Franciszek. Cytuje Pierwszy List do Koryntian, w którym św. Paweł upomina chrześcijan, aby „byli zgodni i by nie było wśród nich rozłamów”.

Papież przyznaje, że w demokracji dochodzi do konfliktów politycznych. „Ważne jednak, by je rozwiązywać, mając na względzie najważniejsze chrześcijańskie przykazanie, jakim jest miłość bliźniego. Niech spór ten będzie rywalizacją różnych poglądów, jak dążyć do wspólnego dobra. Ale niech nie staje się wyniszczającym rozłamem” - dodaje Franciszek.

Papież przekonuje, że państwa współczesne winny opierać się na rządach prawa, poszanowaniuładu konstytucyjnego i demokratycznych swobód. „Nauka społeczna Kościoła głosi, że polityka jest jedną z najważniejszych form miłości, bo służy dobru wspólnemu. Trzeba z mocą podkreślać, że do-



JACEK GWIZDOWSKI

bro istnieje i zwycięża, ponieważ Bóg »jest dobry i czyni dobro«, ale w szukaniu dróg do tego dobra i w sporze o nie potrzebna jest wzajemna pokora” - pisze do polskiej premier, cytując Psalm 119. Przestrzega, że jeśli ktoś „ma odpowiedź na wszystkie pytania, to jest to dowód, że jest fałszywym prorokiem”.

Franciszek nalega, by przed Światowymi Dniami Młodzieży skończyć w Polsce z wzajemnym obwinianiem się. „Jezus Chrystus zachęca, abyśmy dostrzegali, że mamy belkę we własnym oku, nim ujrzymy drzazgę w oku brata” - przypomina.

Nasi rozmówcy w MSZ, którzy analizowali treść listu, są zaskoczeni doborem słów. Listy do szefów rządów z reguły redaguje watykańska dyplomacja, a nie sam papież. W przekazanym przez nuncjusza dokumencie widać jednak styl Franciszka. Papież w publicznych wystąpieniach często sięga po tak stanowczy język. Wskazuje to na osobisty charakter posłania.

List Franciszka oznaczać może, że nie tylko Bruksela i Waszyngton przejmują się stanem polskiej demokracji, ale również Stolica Apostolska ze swoim autorytetem wyraża troskę. Polska jest dla Watykanu ważnym krajem katolickim, próbuje więc wpłynąć na polityków, by okazali zdolność do kompromisu i zgody.

Kilka dni po spotkaniu premier Szydło z nuncjuszem prezes PiS zaapelował do opozycji o „spokój do czasu wyjazdu papieża z Polski”. Uzasadniał to wprowadzie zamachami w Brukseli i niepewną sytuacją na Wschodzie, a nie papieskim wezwaniem. Wczoraj Kaczyński uczynił kolejny krok: spotkał się z liderami opozycji i zapowiedział, że będzie z nimi rozmawiać, a nie prowadzić wojnę. ●

## KOMENTARZ

JAN TURNAU

GAZETA WYBORCZA

• Oto radosna dla naszego narodu nowina! Prezes Jarosław Kaczyński orędziem Ojca Świętego Franciszka się inspirował! Nic to zresztą dziwnego, katolik to przecież wypróbowany przez tyle już lat! Nie kłómy się zatem, na miłość boską, jeżeli dwóch tak wielkich ludzi nas do tego wzywa. Amen. Alleluja!